

Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Wakacyjna przygoda z Ojczyzną

Jan Józef Kasprzyk
Przemysław Wywiat



Pomysł i wydanie

MEC

Małopolskie Centrum
Edukacji „MEC”

Projekt „Młodzież pamięta”



Plakat XI Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej, 1934



Plakat II Zawodów Marszowych Związku Strzeleckiego, Kraków-Miechów-Jędrzejów-Kielce, 1934



Afsz X Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej, 1933



Plakietka do dekoracji okien 3 VII 1914-6.VII 1934

Szanowni Państwo!

Sto lat temu z krakowskich Oleandrów do Kielc wyruszyła I Kompania Kadrowa. *Odtąd nie ma ani Strzelców, ani Drużyniaków. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi* – tymi słowami Józefa Piłsudskiego rozpoczął się szlak Czynu Legionowego, który po czterech latach walk przyniósł Polsce niepodległość. To jedno z tych wydarzeń historii Polski, o których pamięć powinniśmy przekazywać wszystkim Polakom, a w szczególności młodym pokoleniom.

3 sierpnia 1914 roku nikt nie przewidywał, że rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego tak bardzo zbliży Kraków i Kielce. Oba te miasta były i są ważnymi miejscami na mapie Czynu Legionowego i walki Polaków o suwerenną i niepodległą Ojczyznę.

Szanowni Państwo, zdając sobie sprawę, jak duże znaczenie w dzisiejszych czasach ma wychowanie patriotyczne młodego pokolenia Polaków, Samorządy Województw Małopolskiego i Świętokrzyskiego realizują projekt „Młodość pamięta”. Mamy nadzieję, że nasze połączone działania będą trwałym wkładem w budowanie tożsamości narodowej młodych pokoleń.

Wspólnie zachęcamy Państwa do aktywnego udziału w obchodach rocznic nie tylko świąt państwowych, ale również innych ważnych wydarzeń związanych z historią naszego kraju, w tym do udziału w uroczystościach przypominających o młodych strzelcach Józefa Piłsudskiego – Bohaterach naszej Wolności.

Jesteśmy przekonani, że publikacja ta pomoże przybliżyć wydarzenia, których setną rocznicę dziś obchodzimy.

Niech wspólne upamiętnienie tamtych ludzi i wydarzeń rozwija tożsamość regionalną, jak również umacnia więzi między mieszkańcami naszych województw – małopolskiego i świętokrzyskiego.



Adam Jarubas
Marszałek Województwa
Świętokrzyskiego



Marek Sowa
Marszałek Województwa
Małopolskiego



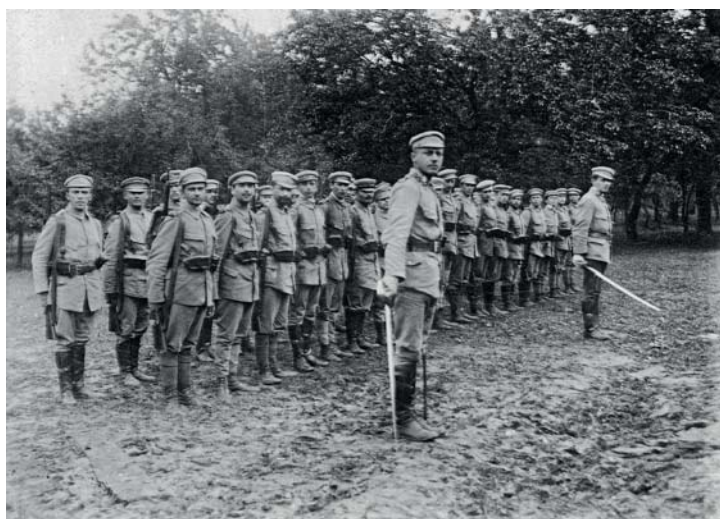
fol. ze zbiorów NAC

Józef Piłsudski, Komendant Główny Związków Strzeleckich, twórca Legionów Polskich, Naczelnik Państwa, Marszałek Polski

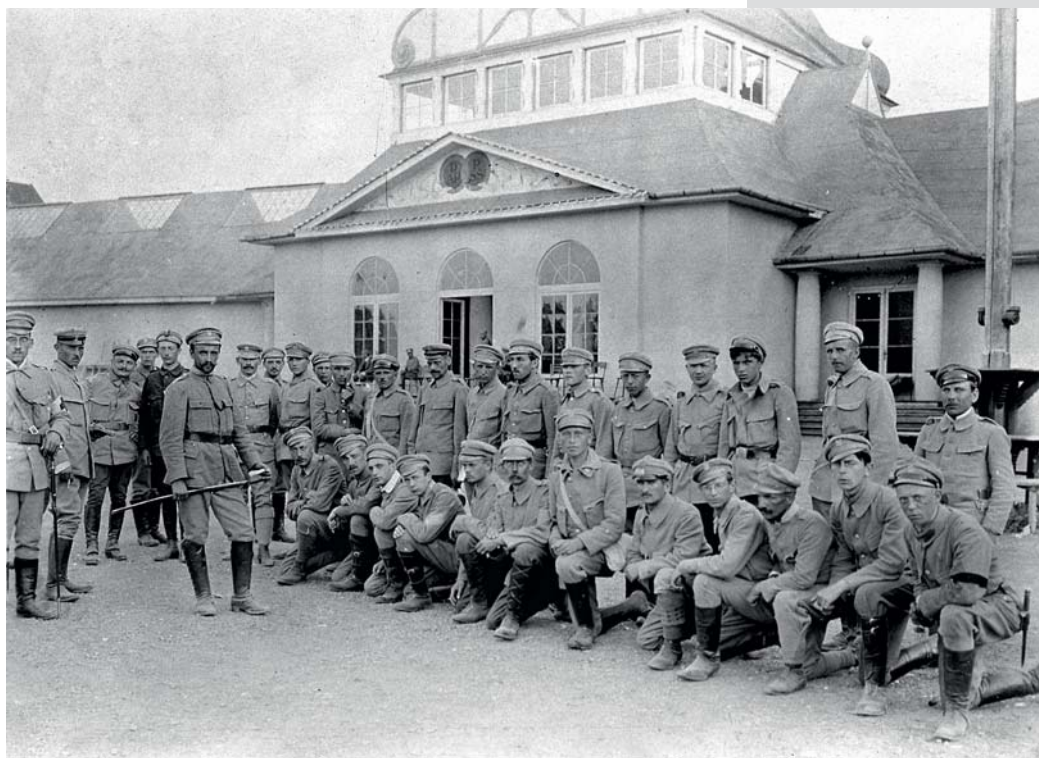
*Raduje się serce, raduje się dusza
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza...*

Co roku w sierpniu kilkaset osób – głównie młodzież – wyrusza na trasę Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej z Krakowa do Kielc, by przypomnieć o wydarzeniach z 1914 r., kiedy wymarsz oddziału strzelców z Oleandrów zapoczątkował Czyn Legionowy. Legioniści Józefa Piłsudskiego podnieśli sprawę niepodległości Polski w czasie I wojny światowej, a potem stali się kadrą dla wojska i administracji odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego.

Po upadku rewolucji 1905 r. Józef Piłsudski i jego zwolennicy dostrzegli potrzebę utworzenia organizacji paramilitarnej, która byłaby niezależna od partii politycznych i przygotowywała młodzież do udziału w przyszłym powstaniu zbrojnym. W 1908 r. powołano do życia tajny Związek Walki Czynnej, a w 1910 r. jego jawne emanacje w postaci Związku



fol. ze zbiorów NAC



Strzeleckiego we Lwowie i Towarzystwa Sportowego „Strzelec” w Krakowie. W przededniu wybuchu I wojny światowej organizacje strzeleckie skupiały 7 239 przeszkolonych wojskowo członków. Młodzież polska szkoliła się w tym czasie również w szeregach Polskich Drużyn Strzeleckich, Drużyn Bartoszewskich, Drużyn Podhalańskich, Polowych Drużyn „Sokoła”, w harcerstwie.

Oddziały Strzelców w Oleandrach w Krakowie

Narodziny I Kompanii Kadrowej

Latem 1914 r., po zabójstwie następcy tronu Austro-Węgier Franciszka Ferdynanda, doszło do konfliktu zbrojnego na skalę europejską, a potem i światową. Dla Polaków najważniejsze było to, że w przeciwnych obozach znalazły się trzy mocarstwa zaborcze: Niemcy i Austria jako państwa centralne, a Rosja jako członek wrogiej wobec nich Ententy. Dawało to szansę na „ugranie” sprawy polskiej. Po wybuchu 2 sierpnia wojny niemiecko-rosyjskiej Józef Piłsudski jako



Odznaka I Kompanii Kadrowej



Władysław Belina-Prażmowski, dowódca I Pułku Ułanów Legionów Polskich, a w okresie międzywojennym prezydent Krakowa

Komendant połączonych Związków Strzeleckich, zarządził mobilizację. Obóz mobilizacyjny znajdował się w Krakowie na terenach powystawowych, nazywanych Oleandrami. Piłsudski chciał wywołać powstanie zbrojne na terenie zaboru rosyjskiego. Już w nocy z 2 na 3 sierpnia 1914 r. wysłał patrol konny pod dowództwem Władysława Beliny-Prażmowskiego z poleceniem dotarcia do Jędrzejowa i dokonania rozpoznania w pasie przygranicznym. „Siódemka Beliny” stała się załącznikiem odradzającej się kawalerii polskiej.

3 sierpnia w Oleandrach została sfromowana I Kompania Kadrowa, w której skład weszli członkowie Związków Strzeleckich i Polskich Drużyn Strzeleckich. Piłsudski wygłosił wówczas do nich sławny rozkaz:

Żołnierze!

Odtąd nie ma ani Strzelców, ani Drużyniaków. Wszyscy, co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedyнным waszym znakiem jest odtąd orzeł biały. Dopóki jednak nowy znaczek nie zostanie wam rozdany, rozkazuję, abyście zamienili ze sobą wasze dawne odznaki – jako symbol zupełnej zgody i braterstwa, jakie muszą wśród żołnierzy polskich panować. Niech Strzelcy przypną do czapek blachy Drużyniaków, a oddadzą im swoje orzełki. Wkrótce może pójdziecie na pola bitew, gdzie, mam nadzieję, zniknie najlżejszy nawet cień różnicy między wami. Żołnierze! Spotkał was ten szczyt niezmierny, że pierwsi pójdziecie do Królestwa i przestąpicie granicę rosyjskiego zaboru jako czołowa kolumna Wojska Polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie Ojczyzny. Wszyscy jesteście równi wobec ofiar, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami. Nie naznaczam szarż; każę tylko doświadczeńszym wśród was pełnić funkcje dowódców. Szarże uzyskacie w bitwach. Każdy z was może zostać oficerem, jak również każdy oficer może zejść znów do szeregowców, czego oby nie było... Patrzę na was jako na kadry, z których rozwinąć się ma przyszła armia polska, i pozdrawiam was jako Pierwszą Kadrową Kompanię.

I Kompania Kadrowa liczyła około 160 osób. Na dowódcę wyznaczony został Kazimierz Herwin-Piątek. Z uwagi jednak na to, że był on oficerem rezerwy armii austriackiej i uchylił się od mobilizacji, uznano, że komendę obejmie dopiero na terenie Królestwa Polskiego, aby uniknąć problemów ze strony władz austriackich. Zastąpił go tymczasowo Tadeusz Kasprzycki, dotychczasowy komendant „Strzelca” działającego w Szwajcarii.

Kompania została podzielona na cztery plutony. Dowódcą I plutonu został Kazimierz Herwin-Piątek, II – Henryk Krok-Paszkowski, III – Stanisław Burhardt-Bukacki, IV – Jan Kruk-Kruszewski, a intendentem Aleksander Litwonowicz.

6 sierpnia około godz. 3.00 rano zarządzono alarm, a pół godziny później nastąpił wymarsz kompanii w kierunku granicy. O godz. 9.45 „Kadrówka” obaliła słupy graniczne państw zaborczych w Michałowicach. „Przed nami ziemia od lat w niewoli – idziemy ją wyzwolić. Od dziesiątków lat pierwszy oddział regularny wojska polskiego! Na cześć tej ziemi – kompania – w prawo patrz” – powiedział strzelcom Tadeusz Kasprzycki.

Tak kilka lat później ten wymarsz ku Niepodległej wspominał Piłsudski: „Kiedy przypomnę sobie nasz ówczesny stan ducha, to obok ideałów politycznych znajduję w nim na dnie zaciekłą wewnętrzną ambicję. Pomimo że byliśmy samotni, że była nas garstka, okazać chcieliśmy się godnymi wielkiej przeszłości polskiej. Staraliśmy się dowieść swemu otoczeniu i światu, że sami potrafimy zrobić z siebie dobrych żołnierzy”.

Wieczorem 6 sierpnia Kompania Kadrowa wkroczyła do Słomnik, z których wcześniej – na wieść o zbliżaniu się oddziału strzeleckiego – wycofali się Rosjanie. Następnego dnia na rynku odczytano manifest Rządu Narodowego. 7 sierpnia po południu Kompania przybyła do Miechowa. Tego dnia patrol



Tadeusz Kasprzycki,
dowódca I Kompanii
Kadrowej

foto. ze zbiorów Biblioteki Narodowej

foto. ze zbiorów NAC



Wymarsz I Kompanii Kadrowej do Kongresówki – biwak w okolicach Kielc



Bolesław Wieniawa-Długoszowski na Rynku w Kielcach, 12 sierpnia 1914 r.

Czesław Bankiewicz „Skaut” składa Józefowi Piłsudskiemu raport o zajęciu Kielc przez oddziały strzeleckie 12 sierpnia 1914 r.



strzeleckie stoczyły potyczki z podjazdem dywizji kawalerii rosyjskiej.

8 sierpnia do Miechowa nadciągęły kolejne oddziały strzeleckie Miecysława Norwida-Neugebauera, z których sformowano II Kompanię Stanisława Zosika-Tessaro i III Kompanię Wacława Scaevoli-Wieczorkiewicza. Po odczytaniu odezwy Rządu Narodowego władze Miechowa zaapelowały do mieszkańców o okazanie przychylności żołnierzom polskim. Wydano również nakaz usunięcia z gmachów publicznych na-

pisów w języku rosyjskim i zastąpienia ich napisami w języku polskim.

9 sierpnia, po postoju w Książu Wielkim, I Kompania Kadrowa dotarła do Jędrzejowa. Postój tutaj trwał krótko, gdyż – jak potem wspominała Aleksandra Szczerbińska – „kiedy w Jędrzejowie Piłsudski dostrzegł lekceważący stosunek oficerów austriackich do bojowej wartości strzelców, postanowił nie dopuścić do tego, aby kawaleria austriacka prześcignęła ich w zajęciu Kielc”.

11 sierpnia trzy kompanie strzeleckie ruszyły w stronę Chęcini i w okolicach miejscowości Brzegi sforsowały Nidę. W Słowiku pod Kielcami, gdzie zatrzymano się na nocleg, związany został Batalion Kadrowy pod dowództwem Kazimierza Herwina-Piątka.

Nazajutrz Batalion Kadrowy wkroczył do Kielc. Strzelcy zajęli ważne punkty miasta, m.in. dworzec kolejowy, gdzie doszło do strzelaniny z rosyjskim samochodem pancernym.

Równocześnie stoczono walki z Rosjanami na kieleckim folwarku Czarnów, a także w okolicach Szydłówka i Zagórze. Niestety już następnego dnia strzelcy zostali wyparci z Kielc, by ponownie je zająć 19 sierpnia.

Po zgodzie władz austriackich na utworzenie Legionów Polskich i Naczelnego Komitetu Narodowego Batalion Kadrowy został przemianowany na III Batalion pod dowództwem Edwarda Śmigłego-Rydza, późniejszego marszałka Polski. Żołnierze Batalionu brali



foto. ze zbiorów Biblioteki Narodowej

następnie udział w walkach jesienią 1914 r. na Kielecczyźnie, pod Łaskami-Anielinem oraz na Podhalu. Gdy powstała I Brygada Legionów Polskich, III Batalion wszedł w skład 1 pułku piechoty. Strzelcy bili się potem m.in. pod Łowczówkiem oraz w maju i na jesieni 1915 r. na Wołyniu, ponosząc ciężkie straty. Po bitwie pod Kukłami w październiku 1915 r. zakończyła się historia I Kompanii Kadrowej jako zwartej formacji, ale jej żołnierze kontynuowali walkę w różnych oddziałach legionowych I Brygady.

Piłsudski ze swoimi oficerami, Kielce

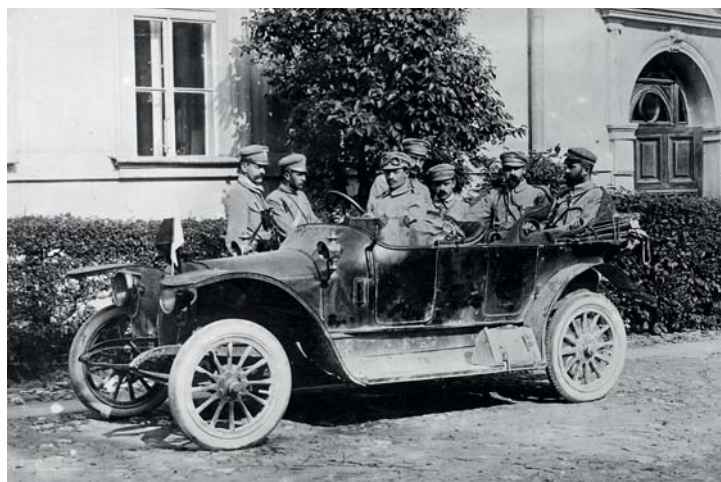


foto. ze zbiorów NAC

I sztab Brygady Legionów. Od lewej: Michał Sokolnicki, Władysław Belina-Prażmowski, szofer Michał Sawicki, Kazimierz Sosnkowski, Mieczysław Trojanowski, Józef Piłsudski, Walery Sławek

Cel I Kompanii Kadrowej – wywołanie powstania w zaborze rosyjskim – nie został osiągnięty. „Kadrówka” zapoczątkowała jednak Czyn Legionowy w czasie I wojny światowej, który pozwolił podnieść sprawę polską oraz stał się kuźnią kadr dla wojska i administracji odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego.

Marsz Szlakiem „Kadrówki”

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zrodziła się inicjatywa uczczenia rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej w sposób odbiegający od tradycyjnych form obchodów wydarzeń historycznych. W sierpniu 1922 r. podczas odbywającego się w Krakowie I Zjazdu Legionistów zorganizowano przemarsz drużyn Związku Strzeleckiego z Oleandrów do Michałowic. W 1924 r., w 10. rocznicę wymarszu „Kadrówki”, trasa została wydłużona aż do Kielc, czyli do ponad 120 km.

W kolejnych edycjach Marszu uczestniczyły drużyny wystawione przez Związek Strzelecki i inne organizacje młodzieżowe (Związek Harcerstwa Polskiego, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, kluby sportowe), Wojsko Polskie, Policję Państwową, Korpus Ochrony Pogranicza i Straż Graniczną. W Marszach

Uczestnicy marszu w defiladzie przed marszałkiem Józefem Piłsudskim, Kielce 1926 r.



brały też udział delegacje młodzieżowych organizacji paramilitarnych z Łotwy, Estonii i Finlandii. Do 1939 r. odbyło się 15 Marszów (w 1934 r. z powodu wielkiej powodzi w Małopolsce Marsz odwołano).

Było to jedno z najważniejszych tego typu wydarzeń w międzywojennej Polsce, organizowane przez Komendę Główną Związku Strzeleckiego we współpracy z władzami państwowymi, wojskowymi i samorządowymi. Marsz trwał

trzy dni i miał formę rywalizacji sportowej, w której czas dojścia na poszczególne punkty kontrolne był premiowany i nagradzany w kategoriach drużynowych i indywidualnych. Trasa podzielona była na trzy etapy. Pierwszy (45 km) rozpoczął się w Krakowie i przez Michałowice oraz Słomniki prowadził do Miechowa. W drugim dniu uczestnicy, w pełnym ekwipunku wojskowym, pokonywali trasę 40 km z Miechowa do Jędrzejowa. Ostatni odcinek trasy (38 km) prowadził do Kielc. W Tokarni i w Chęcinach organizowano zawody strzeleckie.

25. rocznica wymarszu „Kadrówki” w sierpniu 1939 r., czyli w przededniu wybuchu II wojny światowej, była wielką manifestacją patriotyczną na krakowskich Błoniach. W defiladzie przed Marszałkiem Edwardem Śmigłym-Rydzem uczestniczyło



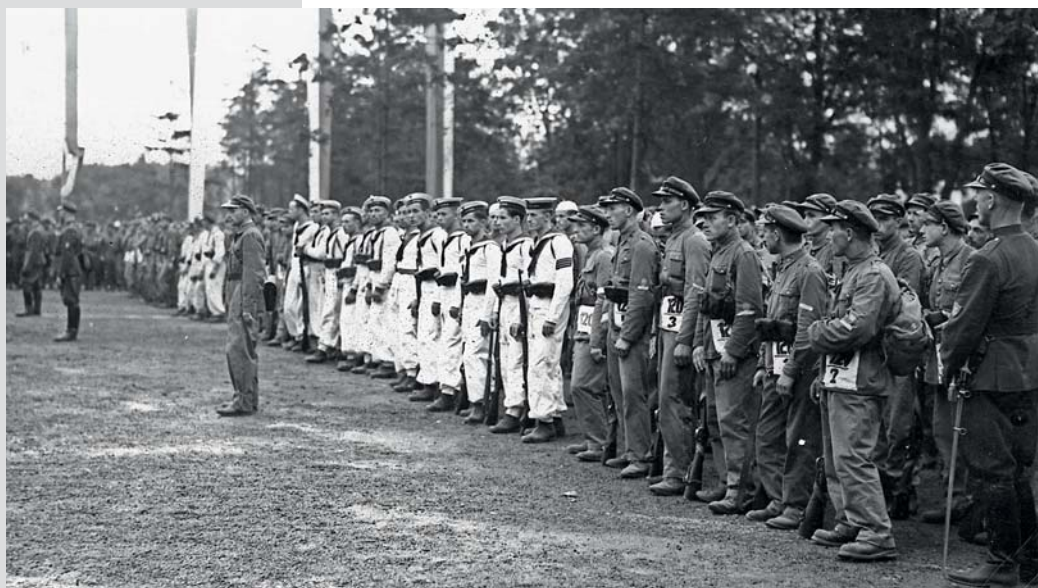
fol. ze zbiorów NAC

Uczestnicy marszu na starcie, Kraków 1932 r.



fol. ze zbiorów NAC

Uczestnicy uroczystości. Widoczny m.in. weteran powstania styczniowego Józef Dragun (na pierwszym planie), Kielce 1933 r.



Drużyny podczas uroczystości, Kraków, 1939 r.

pięciu powstańców styczniowych oraz żołnierze I Kompanii Kadrowej, a w uroczystościach wzięło udział ponad sto tysięcy Polaków z całego kraju. Patronat nad ostatnim przedwojennym Marszem objął gen. broni. Kazimierz Sosnkowski – szef sztabu I Brygady Legionów, jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, a już wkrótce Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. W liście do uczestników uroczystości „Szef” pisał: „W 20 lat po odzyskaniu niepodległości rozpoczyna się główny akt walki o jej utrwalenie. Przegrana w tej walce oznaczać może zagrożenie egzystencji państwa – ale w dzień zwycięstw słońce wszędzie nad Wielką Polską, nad

Jedna z drużyn na mecie etapu, Jędrzejów, 1939 r.



mocarstwem powołanym do wspaniałych przeznaczeń”... Trzy tygodnie później Polska została zaatakowana przez hitlerowskie Niemcy, a 17 września 1939 r. także przez ich sojusznika – Związek Sowiecki.

Marsz Szlakiem „Kadrówki” po 1945 r.

Marsz Szlakiem „Kadrówki”, podobnie jak inne inicjatywy nawiązujące do idei piłsudczykowski-niepodległościowej, został przez komunistyczne władze zakazany. Pamięć o wydarzeniach z lat 1914–1918 przetrwała jednak dzięki staraniom środowiska legionowego, które z czasem przekazało swoje tradycje młodemu pokoleniu opozycjonistów. Działania weteranów walk legionowych cieszyły się poparciem kard. Karola Wojtyły, który podczas tradycyjnego spotkania opłatkowego z legionistami 25 stycznia 1975 r. powiedział: „Dobrze, że strzeżecie tych wszystkich śladów i tej rocznicy 6 sierpnia, i tej drogiej sercu Polaka trumny Marszałka, i tego postumentu na dawnej granicy pod Michałowicami, którą niegdyś przekraczały pierwsze oddziały Wojska Polskiego zdecydowane, by walczyć o Niepodległość. Dobrze, że tego wszystkiego strzeżecie. Pilnujcie, bo to są skarby narodu, to jest nasze wspólne dziedzictwo”.

Na fali wydarzeń sierpniowych 1980 r., z inicjatywy środowisk piłsudczykowskich i niepodległościowych Małopolski i Kielecczyny, na czele z Regionem Świętokrzyskim i Małopolskim NSZZ „Solidarność”, a także przy dużym udziale Obywatelskiego Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego, reaktywowano Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej. Zrezygnowano z przedwojennej formuły zawodów marszowych, wydłużając również czas trwania Marszu do 7 dni (6–12 sierpnia). W XVI Marszu (pierwszym po wojnie), który rozpoczął się 6 sierpnia 1981 r., wzięły udział 74 osoby.

Mimo szykan i represji, inicjatywa była co roku kontynuowana również po wprowadzeniu stanu wojennego. W 1984 r. uczestnicy Marszu zostali przed Jędrzejowem zatrzymani przez milicję i ukarani grzywnami.

Uczestnicy Marszu Szlakiem „Kadrówki” pod pomnikiem w Michałowicach, 1981 r.



fol. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej



fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Uczestnicy Marszu Szlakiem „Kadrówki” pod pomnikiem w Michałowicach, rok 1984

Marsz „Kadrówki” po przemianach w 1989 r.

Zmiany polityczne w Polsce, jakie dokonały się w latach 1989 i 1990, spowodowały, że możliwe stało się odrodzenie ruchu strzeleckiego, a Marsz stał się ponownie jednym z największych i najważniejszych tego typu wydarzeń w Polsce. Uczestniczą w nim, oprócz członków organizacji strzeleckich i piłsudczykowskich, żołnierze Wojska Polskiego oraz armii NATO, funkcjonariusze Straży Granicznej, młodzież z Wileńszczyzny i Ukrainy, a także uczniowie ze szkół noszących imię Józefa Piłsudskiego, nad którymi patronat sprawuje Związek Piłsudczyków, oraz szkół, w których funkcjonują klasy profilowane wojskowo. Marsz jest uświetniany przez strzelecki oddział kawaleryjski.

Co roku w Marszu uczestniczy około 400 osób, choć zdarzało się również, że liczba marszowiczów przekraczała 500. „Warto zwrócić uwagę, że są to głównie młodzi ludzie, którzy w czasie swoich urlopów i wakacji, bez rozkazów i nakazów, chcą przeżyć »przygodę z Ojczyzną« – mówi Komendant Marszu Jan Józef Kasprzyk. – Myślę, że jak na nieszczęsne standardy dzisiejszych czasów, w których przeważa często wśród młodych ludzi poczucie przywiązania do wartości materialnych, a ideały patriotyczne odchodzą na plan dalszy, to dobry wynik”.

Trasa Marszu, trwającego od 6 do 12 sierpnia, wiedzie z Krakowa przez Michałowice, Słomniki, Miechów, Książ Wielki, Wodzisław, Jędrzejów, Chęciny, Szewce, Sitkówkę-Nowiny

do Kielc. Uczestnicy „Kadrówki” spotykają się z dużą życzliwością mieszkańców tych miejscowości.

Od 1999 r. organizatorem Marszu jest Związek Piłsudczyków, a jego Komendantem (wybieranym rokrocznie w głosowaniu przez posiadaczy odznaki „Uczestnikowi Marszu Szlakiem Kadrówki”) – Prezes Związku Piłsudczyków i w latach 2002–2008 Komendant Główny Związku Strzeleckiego „Strzelec” OSW Jan Józef Kasprzyk. Od końca lat 90. Marsze nawiązują w swej formule do okresu międzywojennego – na jego trasie drużyny złożone z członków organizacji strzeleckich, żołnierzy oraz osób cywilnych pokonują na czas poszczególne etapy marszu, a także biorą udział w zawodach strzeleckich w Wodzisławiu i konkursie historycznym w Chojnach nad Nidą. Podobnie jak w latach 80. delegacja uczestników Marszu udaje się po jego zakończeniu na Jasną Górę, gdzie dołącza do pielgrzymki Wojska Polskiego.

Marsz cieszy się zainteresowaniem i uznaniem władz państwowych, wojskowych i samorządowych. W 1995 r. patronat nad Marszem objął prezydent Lech Wałęsa, w 1998 r. – premier Jerzy Buzek. W latach 1999–2009 Honorowy Patronat nad Marszem sprawował ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, który, wzorem prezydenta Ignacego Mościckiego, zaszczycił Marsz swą obecnością aż pięciokrotnie. Od 2006 r. Honorowy Patronat nad Marszem sprawował także Prezydent RP prof. Lech Kaczyński. Prezydenci Kaczyński i Kaczorowski mieli być obecni na zakończeniu Marszu w 2010 r., jednak zginęli w drodze na uroczystości w Katyniu – 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem. Obecnie Marsz odbywa się pod honorowym patronatem pani Karoliny Kaczorowskiej, małżonki ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

Rok 2014 jest szczególny, gdyż obchodzimy 100-lecie Czynu Legionowego. 6 sierpnia z Krakowa do Kielc wyruszy XLIX (34. po wojnie) Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej. Jego uczestnicy znów pójdą śladem strzelców i legionistów, którzy 100 lat temu rozpoczęli walkę o niepodległość Ojczyzny.

Prezydentowa Karolina Kaczorowska ze strzelcami na Wawelu. W Nekropolii Królów Polskich na Wawelu w Krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów spoczywa Marszałek Józef Piłsudski



fol. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Uczestnicy marszu na trasie

fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej



Kraków

Kraków to miejsce, w którym latem 1914 roku Józef Piłsudski utworzył I Kompanię Kadrową i skąd wyruszyła ona w swój bój o niepodległość Polski

Michałowice

Michałowice – to tutaj 6 sierpnia sto lat temu I Kompania Kadrowa obaliła słupy graniczne Rosji i Austro-Węgier. Na zdjęciu strzelcy przed wymarszem na trasę Marszu



fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej



Słomniki

Apel na rynku w Słomnikach. Tutaj 7 sierpnia 1914 r. odczytany został Manifest Rządu Narodowego



fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Miechów

„Kadrówka” w Miechowie. 8 sierpnia 1914 r. Józef Piłsudski mianował Stanisława Tora komisarzem cywilnym w Miechowie, na jego zastępcę wyznaczył zaś Ignacego Daszyńskiego. Komisariat cywilny stał się załącznikiem polskiej administracji na terenach odbijanych z rąk Rosjan. Ku czci Miechowian walczących o niepodległość w okresie 1794–1920 został wzniesiony w latach II Rzeczypospolitej **pomnik na Rynku**, obok którego w 2004 r. uczestnicy „Kadrówki” zasadzili **Dąb Niepodległości**

Książ Wielki

W tamtejszym pałacu kwaterował Józef Piłsudski ze sztabem I Kompanii



fot. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Wodzisław

Kawaleria „Kadrówki” wjeżdża do Wodzisławia. To w Wodzisławiu do oddziału kawalerskiego Władysława Beliny-Prażmowskiego dołączył Czesław Bankiewicz „Skaut” i kilku jego kolegów. Obecnie kawalerię Marszu stanowi Strzelecki Oddział Kawalerski „Beliniak”

Jędrzejów

„Kadrówka” w Jędrzejowie. Uroczystość przed domem rodziny Przyppkowskich. Obecnie znajduje się tutaj Muzeum Zegarów. Jedna z sal muzealnych (pokój, w którym 9 sierpnia 1914 r. kwaterował Józef Piłsudski) poświęcona została wydarzeniom z okresu walk o niepodległość w I wojnie światowej



fol. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej



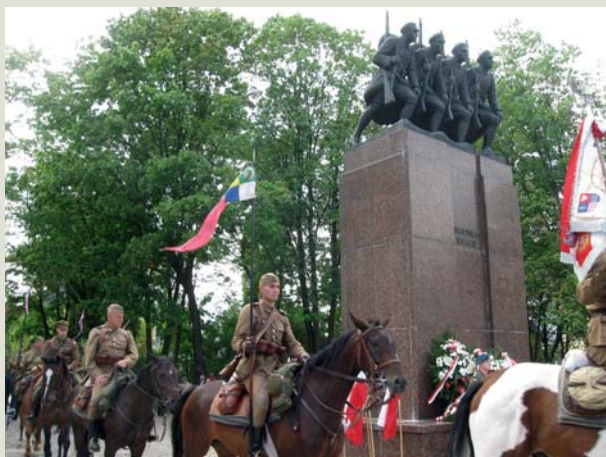
fol. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Chęciny

„Kadrówka” na rynku w Chęcinach. W sierpniu 1914 r. po rozbiciu więzienia rosyjskiego w Chęcinach uwolnieni zostali więźniowie polityczni

Kielce

Uczestnicy „Kadrówki” przed pomnikiem Czwórki Legionowej w Kielcach. Strzelcy zajęli miasto 12 sierpnia 1914 r., a Józef Piłsudski napisał potem, że „marsz na Kielce należał do najśmielszych akcji wojennych”



fol. ze zbiorów Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej

Realizator projektu



Małopolskie Centrum
Edukacji „MEC”

www.mec.edu.pl

Tekst

Jan Józef Kasprzyk
Przemysław Wywiół

Projekt graficzny

Mariusz Jabłoński
Mariusz Cupiał

Rysunek legionisty na okładce

Ewa Krąż

Skład i przygotowanie do druku

FALL, ul. Garczyńskiego 2, 31-524 Kraków, www.fall.pl

ISBN 978-83-62275-90-8

Podziękowanie dla Komendy Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej
za udostępnienie zdjęć



Publikacja powstała dzięki wsparciu finansowemu
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego

Partnerzy wydania



Związek Piłsudczyków



**CENTRUM MŁODZIEŻY
W KRAKOWIE**

IM. DR. HENRYKA JORDANA



Narodowe
Archiwum Cyfrowe



Nowa Cyfrowa
Biblioteka Narodowa



FALL

Pierwsza Kadrowa

Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.

Ref. Oj dana, oj dana, kompanio kochana,
Nie masz to jak pierwsza, nie, ach nie!

Choć do Warszawy długą mamy drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.

Ref. Oj dana, oj dana...

Gdy Moskal, psiawiara, drogę nam zastąpi,
To kul z manlicera nikt mu nie poskąpi.

Ref. Oj dana, oj dana...

A gdyby się jeszcze opierał psiajucha,
Každy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.

Ref. Oj dana, oj dana...

Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
Piękne warszawianki będziemy całowali.

Ref. Oj dana, oj dana...

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.

Ref. Oj dana, oj dana...

Więc do przodu piersi i do góry głowa
Bośmy przecież pierwsza kompania kadrowa!

Ref. Oj dana, oj dana...

słowa: Tadeusz Ostrowski „Oster”
i Kazimierz Łęcki „Graba”
muzyka: autor nieznan

